

Świętosława – The Queen of the Vikings

By Chris Miekina

Polish history remembers many powerful queens, yet the most extraordinary among them has been almost entirely forgotten. Świętosława, sister of **Boleslaw I the Brave**, lived a life that reads like the script of an epic film—filled with political intrigue, struggles for power, and a ruthlessness that could have shamed the fiercest rulers of her age. Her story, preserved in Scandinavian sagas, reveals how she transformed herself from a mere political pawn into a master strategist whose decisions shaped the fate of the northern kingdoms.

Her Slavic name proved too difficult for Scandinavian chroniclers, and so she entered legend as **Sigrid the Haughty**. She would sit upon the thrones of Denmark, Sweden, England, and Norway, displaying a temperament as formidable as that of the most brutal Piast rulers.

Świętosława was born before 972, in an era when the birth of a daughter carried little political weight. In a world dominated by men, her arrival stirred far less emotion than that of her brothers. She was the daughter of **Mieszko I** and **Dobrawa of Bohemia**. At her father's court resided the exiled Norwegian prince **Olaf Tryggvason**, in whom the young princess fell deeply in love. Yet in those times, love held no political value. The children of rulers were instruments of international diplomacy, their marriages serving as guarantees of alliances.

Threatened by Danish invasion, Mieszko gave his daughter in marriage to **Eric the Victorious**, King of Sweden, without hesitation. He paid no heed to the fact that he was consigning her to an aging and unstable ruler. Obediently, she fulfilled her father's will.

From her union with Eric was born their son, **Olaf Skötkonung**. Though Eric is remembered as Sweden's first Christian king, he later returned to the faith of his ancestors. Rather than see his son as heir, he resolved to sacrifice him at the Temple of Odin in Uppsala. For Świętosława, this was unthinkable. Instead of despairing, she acted. With cold determination, she poisoned her husband. Upon his death, she declared that Odin himself had rejected the offering. To lend credibility to her claim, she set fire to the temple at Uppsala, asserting that Thor had exacted vengeance for the king's wicked plan. Her subjects believed her. In one stroke, she secured her son's life and consolidated her own power.

As a young, beautiful, and powerful queen dowager, she became the most sought-after woman in Sweden. Princes and nobles flocked to her court, eager for her hand—and her authority. Yet her heart still belonged to Olaf Tryggvason. She would not play the role of a passive Penelope. When two suitors, including King Harald of Vestfold, grew overly persistent, she resolved to make an example of them. As they bathed, she ordered the bathhouse set ablaze and guarded so none could escape. Both men burned alive. This brutal act was more than a removal of rivals; it was a declaration of independence and strength. From then on, she was known as “the Haughty.”

Confident in her rule, she sought to reclaim her lost love. But Olaf was no longer the cheerful youth she once knew. Years of piracy, raids upon England, and struggles for Norway's throne had hardened him into a formidable Viking. Now King of Norway, he demanded the Swedish throne as the price of marriage. When she refused, he struck her and attempted to abduct her.

Humiliated, and soon after learning of his marriage to the Norwegian princess Tove, Świętosława's wounded pride turned to burning hatred. She married **Sweyn Forkbeard**, Olaf's former ally, and forged a powerful coalition of Danes, Swedes, and Polans. In the year 1000, at the great naval **Battle of Svolder**, the allied fleets crushed Olaf's forces. Facing inevitable defeat, he leapt into the sea—the so-called “king's leap”—to avoid capture. Tove reportedly died upon hearing of his death.

Though she achieved vengeance, it came at the cost of her capacity for love. The remainder of her life she devoted to power and dynasty. Norway was divided between her son Olaf Skötkonung and Sweyn. Olaf embraced Christianity and built churches in Sweden, refusing pagan sacrifice at Uppsala—the very place where he had once nearly been killed. Yet fate remained cruel: he was slain by his own subjects near the temple his mother had burned, later revered as a Catholic saint.

Sweyn, however, could not endure so proud a wife and banished her. Once again rejected, she sought refuge with her brother, Bolesław the Brave, while Sweyn and their son **Cnut the Great** set out to conquer England.

Świętosława bore Sweyn two sons: Harald, who became King of Denmark, and Cnut—known to history as Cnut the Great—King of Denmark and conqueror of England, founder of a North Sea empire. The German chronicler **Thietmar of Merseburg** wrote scathingly of them, describing them as a “serpentine brood,” sons of Sweyn and the daughter of Mieszko.

In Cnut, the psychological legacy of Storrada found its fullest and darkest expression. Renowned as the most capable, ruthless, and proud of her sons, he displayed a brutality that shocked even his contemporaries. Yet he revered his mother without limit, bringing her to England, where she ruled as queen beside him.

Where did such iron resolve originate in a Polish princess? Some historians suggest it may have been inherited from her aunt Adelaide, sister of Mieszko I—though her existence remains debated. Whether legend or truth, it hints that among the Piasts flowed the blood of fearless and dangerous women.

Świętosława died after 1016 and was buried in London, in the kingdom conquered by her most ambitious son. Her legacy is no tale of meek piety but a chronicle written in fire, iron, and unyielding will. She began as a pawn in her father's political game and rose to become one of the most powerful women of her era. Her decisions—born of love, hatred, and ambition—shaped the destinies of Scandinavia and England alike.

Though nearly forgotten today, Świętosława the Haughty stands as proof that strength of character can alter the course of history.

Świętosława - królowa Wikingów

Historia Polski zna wiele potężnych królowych, ale najbardziej niezwykła z nich jest niemal całkowicie zapomniana. Świętosława, siostra Bolesława Chrobrego, to postać, której życie przypomina scenariusz filmowy – pełen politycznych intryg, walki o władzę i bezwzględności, która mogłaby zawstydzić najtwardszych władców epoki. Jej losy, spisane w skandynawskich sagach pokazują, jak z politycznego pionka stała się rozgrywką, której decyzje kształtowały losy królestw Północy. Jej słowiańskie imię było zbyt trudne dla skandynawskich kronikarzy, lecz utrwaliła się w sagach jako Sygryda Storrada czyli Dumna. Zasiadała na tronach jako królowa Danii, Szwecji, Anglii i Norwegii, a jej temperamentu nie powstydziliby się najbrutalniejsi piastowscy władcy.

Świętosława przyszła na świat przed 972 rokiem, w epoce, w której narodziny dziewczynki nie były traktowane jako wydarzenie o dużej wadze politycznej. W świecie zdominowanym przez mężczyzn jej przyjście na świat nie budziło takich emocji jak narodziny braci. Była dzieckiem Mieszka I i Dobrawy. Na dworze pierwszego władcy Polski przebywał wówczas szukający tam schronienia norweski książę Olaf Tryggvason, w którym młodziutka księżniczka zakochała się bez pamięci. W tamtych czasach uczucie takie jak miłość nie miało żadnego znaczenia. Dzieci władców były narzędziem ówczesnej polityki międzynarodowej i poprzez małżeństwa z innymi władcami gwarantem sojuszy. Zagrożony duńską inwazją Mieszko bez zmużenia oka wydał ją za mąż za króla Szwecji, Eryka Zwycięskiego. Nie liczył się z tym, że pcha córkę w ramiona starzejącego się szaleńca, a ona bez szemrania spełniła wolę ojca.

Ze związku z Erykiem przyszedł na świat ich syn Olaf. Eryk Zwycięski znany jest w historii jako pierwszy chrześcijański król Szwecji, ale z czasem powrócił do wiary przodków. Zamiast widzieć w synu swojego następcę, postanowił złożyć go w ofierze w świątyni Odyna w Uppsali. Dla Świętosławy była to wstrząsająca wiadomość, z którą nie mogła się pogodzić. Zamiast wpaść w rozpacz, postanowiła działać i ratować życie swojego syna. Z zimną krwią podała swojemu mężowi truciznę, a gdy zmarł ogłosiła, że stało się tak z woli Odyna, który nie życzył sobie ofiary z dziecka. Świętosława, aby uwiarygodnić swoją wersję podłożyła ogień w świątyni w Uppsali, twierdząc, że to dzieło boga Thora, mszczącego się za niegodziwy plan króla. Poddani uwierzyli, a Świętosława z ofiary stała się panią sytuacji. Eliminacja męża nie tylko zapewniła jej i synowi bezpieczeństwo, ale również otworzyła drogę do zdobycia pełni władzy i ugruntowania nowej, groźnej tożsamości.

Po śmierci Eryka młoda, piękna i potężna królowa wdowa stała się najbardziej pożądaną partią w Szwecji. Na dwór zjeżdżali się możni i książęta, licząc na jej rękę i władzę. Jednak Świętosława, której serce wciąż należało do dawno niewidzianego Olafa Tryggvasona, nie zamierzała pójść drogą cierpliwej, ale biernej Penelopy. Znow wzięła sprawy we własne ręce by pozbyć się zbyt natarczywych konkurentów. Gdy dwóch zalotników, w tym król Harald z Vestfoldu, stało się zbyt nachalnych, postanowiła dać wszystkim czytelną lekcję. Kiedy obaj poszli zażyć kąpieli, kazała podpalić łaźnię i pilnować by nikt żywy z niej nie wyszedł. Obaj pretendenci do jej ręki

spłonęli w niej żywcem. Ten brutalny akt był nie tylko sposobem na pozbycie się natrętów, ale przede wszystkim publicznym manifestem jej niezależności i potęgi. Było to mrożące krew w żyłach ostrzeżenie dla każdego, kto ośmieliłby się kwestionować jej wolę. To właśnie te bezwzględne działania sprawiły, że poddani zaczęli ją postrzegać inaczej. Wydawała im się niezłomną władczynią o żelaznej woli i nieustraszoną charakterze i nadali jej przydomek Storrada czyli Dumna. Ugruntowawszy swoją władzę w Szwecji za pomocą strachu i ognia, Świętosława poczuła się na tyle pewnie, by sięgnąć po jedyną rzecz, której dotąd nie mogła zdobyć – swoją utraconą miłość. Ten krok wprowadził ją w kolejny, najbardziej dramatyczny rozdział jej życia. Olaf Tryggvason nie był już "szczerym, zawsze uśmiechniętym młodzieńcem". Lata spędzone na pirackim rzemiośle, najazdach na Anglię i walkach o tron Norwegii zmieniły go w zahartowanego wikinga, znanego jako "Zabójca Słowian". Był teraz królem Norwegii, człowiekiem ukształtowanym przez brutalność i ambicję. Na propozycję Świętosławy odpowiedział warunkiem nie do przyjęcia: zażądał dla siebie tronu Szwecji. Gdy Świętosława odmówiła, uderzył ją w twarz i próbował porwać, by zmusić do małżeństwa na własnych warunkach.

Zachowanie Olafa była dla Świętosławy głębokim upokorzeniem tym większym, że krótko później Tryggvason ożenił się z norweską księżniczką Tove. Ten akt agresji i publicznego odrzucenia uderzył w jej najczulszy punkt – dumę. Dla Storrady było to doznanie niewybaczalne. Jej zawód miłosny przerodził się w płomienną nienawiść. Urażona duma i kobiecy spryt podsunęły jej plan zemsty. Poślubiła króla Danii, Swena Widłobrodego, który był dawnym przyjacielem i sojusznikiem Olafa, po czym doprowadziła do powstania potężnej koalicji z udziałem Duńczyków, Szwedów i Polan. W 1000 roku w wielkiej bitwie morskiej pod Øresund zjednoczone floty pod dowództwem syna Świętosławy - Olafa Skötkonunga - zmiażdżyły siły króla Norwegii. Widząc nieuchronną klęskę, jej dawny ukochany wykonał tzw. „królewski skok” i aby uniknąć niewoli z rąk kobiety, którą wzgardził, rzucił się w morskie fale. Żona Tryggvasona, Tove zmarła na wieść o jego śmierci.

Choć Świętosława osiągnęła swoją zemstę, zapłaciła za nią cenę emocjonalnego wypalenia. Jak podają źródła, już nigdy nikogo nie obdarzyła prawdziwą miłością, a resztę życia spędziła jako matka i królowa, której serce zamieniło się w kamień. Po wygranej bitwie Norwegię podzielono pomiędzy Olafa Skötkonunga i męża Świętosławy - Swena. Olaf przeszedł na chrześcijaństwo i zaczął w Szwecji budować kościoły. Odmówił złożenia pogańskiej ofiary w Uppsali, gdzie chciał go zabić własny ojciec, ale mroczne przeznaczenie go nie ominęło. Został zabity przez własnych poddanych pod świątynią, którą kiedyś spaliła jego matka. Przez tą męczeńską śmierć został wpisany w poczet katolickich świętych.

Jednak Swen Widłobrody nie mógł znieść u swojego boku kobiety nazbyt hardej i wygnał ją z kraju. Świętosława po raz kolejny doświadczyła odrzucenia ze strony męża, co zmusiło ją do szukania schronienia u brata, Bolesława Chrobrego a Swen wraz synem Kanutem udał się na podbój Anglii. Mimo burzliwych relacji z mężem, Świętosława zapewniła sobie dziedzictwo poprzez synów, którzy odziedziczyli po niej

zarówno dumę, jak i bezwzględność. Urodziła mu Haralda, który został królem Danii, oraz Kanuta, który przeszedł do historii jako Kanut Wielki – król Danii i zdobywca Anglii, twórca prawdziwego imperium na Morzu Północnym. Niemiecki kronikarz Thietmar pisał o nich tak: “Ponieważ nikt nie zdołał pojąć ani osobliwości owej północnej krainy, które w ich przedziwnej postaci sama natura tam roztacza, ani też okrutnych czynów tamtejszego ludu, przeto pominię je i tylko w paru słowach wspomnę o owym jaszczurczym pomioście, czyli o synach onegoż Swena – prześladowcy. Urodziła mu ich córka księcia Mieszka i siostra jego syna i następcy Bolesława. Jej synowie wdali się bardzo pod każdym względem w ojca”.

To właśnie w postaci Kanuta Wielkiego, zdobywcy Anglii, dziedzictwo psychologiczne Storrady osiągnęło swoją najpełniejszą i najmroczniejszą formę. Opisywany jako "najzdolniejszy, najokrutniejszy i najbardziej dumny" z jej synów, okazał się "nieodrodnym synem Storrady" i wykazywał się bestialstwem, które szokowało nawet jak na standardy epoki. Potrafił bez mrugnięcia okiem zgładzić swojego długoletniego przyjaciela i sojusznika Eadrika, a jego dzieci wysłał na dwór swojego wuja, Bolesława Chrobrego, z prośbą o ich zabicie. Chrobry, choć sam nie stronił od okrucieństwa, tej nieludzkiej prośby siostrzeńca nie spełnił. Swoją matkę jednak Kanut bezgranicznie szanował. Sprowadził ją do Anglii, gdzie został królem a ona rządziła tym krajem jako królowa.

Skąd u polskiej księżniczki tak niepospolity i twardy temperament? Jedna z historycznych tez sugeruje, że mogła go odziedziczyć po swojej ciotce, Adelajdzie, siostrze Mieszka I. Postać ta, zwana Białą Kneginią, jest co prawda przedmiotem sporu historyków, ale jej opis w kronice Thietmara budzi respekt. Adelajda miała „używać trunków ponad miarę i ujeżdżać konno jak rycerz”, a w przystępie gniewu zabiła człowieka. Nawet jeśli jej istnienie to tylko legenda, stanowi ona fascynujące psychologiczne tło dla czynów Świętosławy. Pokazuje, że w rodzie Piastów mogła płynąć krew kobiet nieustraszonych i niebezpiecznych. Jedno jest pewne: w całej późniejszej historii Polski trudno znaleźć dwie równie krewkie i groźne postacie.

Świętosława zmarła po 1016 roku i została pochowana w Londynie, w królestwie zdobytym przez jej najbardziej ambitnego syna. Jej dziedzictwo to nie jest opowieść o łasce i pobożności, lecz kronika pisana ogniem, żelazem i nieugiętą wolą. Zaczynała jako polityczne narzędzie w grze swojego ojca, by stać się jedną z najpotężniejszych kobiet swojej epoki. Jej decyzje – zrodzone z miłości, nienawiści i żądzy władzy – kształtowały historię królestw Skandynawii i Anglii. W ostatecznym rozrachunku Świętosława Dumna przekształciła narzucony jej los w fundament własnej potęgi, stając się królową, której dziedzictwo, choć naznaczone krwią i ogniem, przetrwało wieki w skandynawskich sagach i historii Europy. Choć dziś jest niemal zapomniana, jej życie dowodzi, że siła charakteru potrafi zmienić bieg dziejów.

Source/źródło: KurierPlus, No 1637, January 31, 2026